

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI OBRONY NARODOWEJ**
(NR 75)
z dnia 8 stycznia 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Obrony Narodowej (nr 75)

8 stycznia 2026 r.

Komisja Obrony Narodowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Grzyba (PSL-TD)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

- informacja ministra obrony narodowej i ministra spraw zagranicznych na temat pobytu wojsk amerykańskich i sojuszniczych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz realizowanych na ich potrzeby inwestycji wojskowych.
- informacja ministra obrony narodowej i ministra spraw zagranicznych na temat inwestycji realizowanych w ramach „Programu Inwestycji Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w Dziedzinie Bezpieczeństwa” (NSIP).
- rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2026 r.,
- uzupełnienie składu prezydium Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli: **Paweł Zalewski** sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami, **Lucyna Golc-Kozak** zastępca dyrektora Departamentu Polityki Bezpieczeństwa w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, gen. dyw. **Adam Rzeczkowski** dyrektor Departamentu Zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi i Służb Mundurowych Biura Bezpieczeństwa Narodowego, gen. dyw. **Dariusz Mendrala** szef Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych wraz ze współpracownikami, płk **Sławomir Walencykowski** szef Zarządu Logistyki-P4 Sztabu Generalnego Wojska Polskiego wraz ze współpracownikami, płk **Krzysztof Zapotoczny** dyrektor do spraw ekonomiczno-organizacyjnych główny księgowy Zakładu Inwestycji Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego oraz **Mirosław Wiklik** p.o. wicedyrektor Departamentu Bezpieczeństwa Narodowego Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Strzępek, Jacek Zientarski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dzień dobry państwu. Otwieram 75. posiedzenie Komisji Obrony Narodowej. Stwierdzam kworum.

Chciałbym serdecznie powitać gości na posiedzeniu naszej Komisji – pana Pawła Zalewskiego sekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej, pana Lecha Draba dyrektora Departamentu Wojskowych Spraw Zagranicznych Ministerstwa Obrony Narodowej. Witam serdecznie pana generała Dariusza Mendralę szefa Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych, pana generała dywizji Adama Rzeczkowskiego dyrektora Departamentu Zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego, panią Lucynę Golc-Kozak zastępcę dyrektora Departamentu Polityki Bezpieczeństwa w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, pana pułkownika Walencykowskiego szefa Zarządu Logistyki-P4 Sztabu Generalnego WP, pana pułkownika Krzysztofa Zapotocznego zastępcę dyrektora do spraw ekonomiczno-organizacyjnych, głównego księgowego Zakładu Inwestycji Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego, pana pułkownika Dominika Kamińskiego zastępcę szefa Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych, pana pułkownika Krzysztofa Stecia naczelnika Wydziału Ameryki Północnej w Departamencie Wojskowych Spraw Zagranicznych MON, pana pułkownika Macieja Konopę szefa Oddziału Transportu w Zarządzie Logistyki-P4 Sztabu Generalnego WP, pana pułkownika Graniczkę zastępcę szefa Oddziału Planowania Inwestycji w Zarządzie Planowania Rzeczowego-P8 Sztabu Generalnego WP oraz pana Mirosława Wiklika dyrektora Departamentu Bezpieczeństwa Narodowego w Najwyższej Izbie Kontroli.

Proszę państwa porządek obrad obejmuje dzisiaj informację ministra obrony narodowej i ministra spraw zagranicznych na temat pobytu wojsk amerykańskich i sojuszniczych na terytorium

Rzeczypospolitej Polskiej oraz realizowanych na ich potrzeby inwestycji wojskowych. To jest pkt 1. Pkt 2, to informacja ministra obrony i ministra spraw zagranicznych na temat inwestycji realizowanych w ramach „Programu Inwestycji Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w Dziedzinie Bezpieczeństwa”. W pkt 3 mamy projekt planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2026 r., który dzisiaj został przyjęty przez prezydium i będzie państwu i Komisji przedstawiony. Czy do porządku obrad są jakieś uwagi? Nie widzę.

Zatem stwierdzam, że Komisja przyjęła zaproponowany porządek obrad.

Proszę państwa najpierw poproszę pana ministra o przedstawienie informacji, a następnie przeprowadzimy dyskusję. Ale zanim rozpoczniemy część merytoryczną, ponieważ po raz pierwszy widzimy się w nowym roku, chciałem państwu przekazać najlepsze życzenia związane z Nowym Rokiem. Przede wszystkim życzę dużo zdrowia i osobistej pomyślności również w pracach parlamentarnych. Wszystkiego dobrego. Dla pana ministra, jak również dla wszystkich naszych gości tożsame życzenia, aby wszystkie zamierzenia, które państwo mają, mogły zostać wypełnione z powodzeniem.

Przechodzimy do rozpatrzenia przedłożonych punktów. Panie ministrze, oddaję panu głos.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Paweł Zalewski:

Panie przewodniczący, panie posłanki, panowie posłowie, bardzo serdecznie dziękuję za tę możliwość, że dzisiaj możemy porozmawiać o ważnej kwestii, a mianowicie o stacjonowaniu wojsk sojuszniczych w naszym kraju, a także o zadaniach inwestycyjnych, które realizujemy w tym kontekście. Bardzo dziękuję panu przewodniczącemu za życzenia. Jeżeli państwo pozwolą, to w imieniu pana premiera Kosiniaka-Kamysza i swoim oraz całego kierownictwa resortu chciałem państwu życzyć dobrego, udanego, szczęśliwego nowego roku. Takiego, żeby jego przebiegł dla państwa satysfakcjonujący.

Przechodząc do rzeczy, zacznę od obecności wojsk amerykańskich. Zacznę od stałej obecności wojsk amerykańskich. Jak państwo wiedzą, wojska amerykańskie w Polsce stacjonują w 2 formułach – w stałej i w rotacyjnej. W sumie, ze względu na to, że ta rotacyjna liczba się zmienia, ich liczba dochodzi do 10 tys. żołnierzy. W tym momencie będę informował państwa o poszczególnych jednostkach wojskowych. Zacznę od obecności stałej. Po pierwsze, dotyczy to tarczy przeciwrakietowej w Europie. Redzikowo. To jest obiekt wsparcia morskiego w Redzikowie zapewniający wsparcie lądowemu komponentowi amerykańskiego morskiego systemu antybalistycznego Aegis Ashore Missile Defense System.

W Poznaniu mamy dowództwo 5. Korpusu Sił Lądowych USA. Jest to jednostka zajmująca się koordynacją działań i nadzorem nad amerykańskimi siłami lądowymi dyslokowanymi w Europie, planowaniem operacyjnym oraz współpracą i synchronizacją działań sił amerykańskich z wojskami innych państw NATO. W Poznaniu jest również garnizon sił zbrojnych USA. Stały garnizon jest ósmym stałym garnizonem amerykańskich sił zbrojnych w Europie i pierwszym stałym garnizonem wojsk amerykańskich w Polsce. Zajmuje się wsparciem infrastrukturalnym żołnierzy amerykańskich stacjonujących w Polsce oraz kierowaniem i zarządzaniem wysuniętymi placówkami wojsk amerykańskich w naszym kraju.

Czwarta jednostka jest w Powidzu. To jest kompleks magazynowania i napraw sprzętu APS otwarty w kwietniu 2023 r. Jest to największy pojedynczy obiekt infrastrukturalny finansowany przez NATO i USA w ciągu ostatnich 30 lat. Obecnie w magazynach przechowywanych jest kilka tysięcy sztuk sprzętu i wyposażenia wojskowego dla brygady pancernej. Są to m.in. czołgi, bojowe wozy piechoty, artyleria, wozy zabezpieczenia technicznego oraz mosty samobieżne.

Jeżeli chodzi o rotacyjną obecność amerykańskich żołnierzy w Polsce, to – po pierwsze – mamy Pancerną Brygadową Grupę Bojową. To są komponenty w Żaganiu, w Skwierzynie, Świątoszowie, Bolesławcu, Toruniu i w Karlikach. W ramach operacji Atlantic Resolve amerykańskie jednostki rozmieszczane są rotacyjnie w Europie na okres 9 miesięcy, gdzie prowadzą ćwiczenia dwustronne, wspólne oraz wielostronne. Rotacyjny komponent logistyczno-lotniczy w Powidzu to druga jednostka rotacyjna. Jest to brygada lotnictwa bojowego. Rozmieszczone rotacyjnie jednostki lotnictwa prowadzą ćwiczenia w zakresie transportu medycznego oraz zapewniają wsparcie na potrzeby ćwiczeń i operacji powietrznych w czasie dużych ćwiczeń wielonarodowych w Europie, prowadzonych wspólnie z państwami sojuszniczymi i krajami partnerskimi. Jednostki logistyczne – bataliony logistycznego wsparcia bojowego – zapewniają szybkie przemieszczanie pojazdów oraz wsparcie transportowe dla innych amerykańskich jednostek wojskowych rozmieszczonych w Polsce. Trzecią jednostką jest jednostka w Bolesławcu. To jest wysunięte dowództwo

dywizyjne sił lądowych USA. To dowództwo dowodzi większością sił amerykańskich w Polsce i innych krajach na wschodniej flance NATO w ramach operacji Atlantic Resolve.

Dalej mamy Łask, gdzie mamy NATO Air Shielding. W ramach ustanowionej zaraz po wybuchu wojny na Ukrainie misji piloci amerykańscy wykonują loty patrolowe samolotami F-15 i F-16 nad Polską i państwami bałtyckimi. Jest to swoista projekcja siły, a także wyraz jedności i pokaz gotowości sojuszu. Ostatnią grupą rotacyjną jest grupa bojowa w Bemowie Piskim. Amerykański kontyngent podlega rotacji co kilka miesięcy i stanowi trzon polskiej wielonarodowej batalionowej grupy bojowej. Uwzględniając stałą i rotacyjną obecność żołnierzy amerykańskich w tym momencie możemy powiedzieć, że jest to ok. 8,5 tys. żołnierzy w 2 formułach – zarówno w ramach misji NATO, ale także w ramach umowy dwustronnej. Jeżeli chodzi o obecność wojsk naszych innych sojuszników z NATO, to – po pierwsze – jest to Kanada. Siły zbrojne Kanady w liczbie około 150 żołnierzy realizują zadania polegające m.in. na koordynacji i zabezpieczeniu donacji dla sił zbrojnych Ukrainy w lokalizacjach Rzeszów i Warszawa. Dotychczas realizowane były również zadania szkoleniowe dla załóg czołgów „Leopard” w Żaganiu i Świątoszowie, saperskie i inżynierskie w Brzegu i Wrocławiu, medyczne w Łodzi, w ramach eksploatacji haubic M777 w Rzeszowie oraz dla wojsk specjalnych.

Żołnierze kanadyjscy pełnią także służbę w wielonarodowych strukturach wojskowych na terytorium Polski. Mówimy tutaj o Wielonarodowym Korpusie Północny Wschód w Szczecinie, o Wielonarodowej Dywizji Północny Wschód w Elblągu oraz o Centrum Szkolenia Sił Połączonych w Bydgoszczy. Jeżeli chodzi o żołnierzy francuskich, kontyngent liczy ponad 320 żołnierzy w ramach misji EUMAM w Wędrzynie. Na poligonie w Wędrzynie. Niemcy. Komponent sił powietrznych Niemiec stacjonujący w ramach NATO Air Policing North Eastern Sentry to są załogi i obsługa 4 Eurofighterów w sile ponad 140 żołnierzy. Mówimy tutaj o Malborku. Mieliliśmy również 2 baterie „Patriot” z zabezpieczeniem. W ramach rotacyjnej obecności wsparcia obrony powietrznej w Rzeszowie Niemcy byli u nas przez 11 miesięcy pełniąc niezwykle ważną funkcję zapewniania właśnie „Patriotami” bezpieczeństwa przestrzeni powietrznej w Polsce południowo-wschodniej. Siły brytyjskie realizują zadania w ramach grupy bojowej w Bemowie Piskim. To jest ok. 140 żołnierzy, ale także pododdział szkolący Ukraińców w Żaganiu. Rumunia. Siły zbrojne Rumunii realizują zadania w ramach grupy bojowej w Bemowie Piskim – to jest ponad 100 żołnierzy – oraz szkołą pododdziały ukraińskie w Żaganiu.

Norwegia. Komponent sił powietrznych Norwegii stacjonujący w ramach NATO Air Policing North Eastern Sentry to 2 załogi i obsługa samolotów F-35 w sile 90 żołnierzy, a także 19 żołnierzy w ramach operacji „Legio”. Ta liczba będzie istotnie zwiększana na poligonie Nowa Dęba w celu szkolenia ukraińskich żołnierzy. Holandia. Komponent sił powietrznych Królestwa Holandii stacjonujący również w ramach NATO Air Policing North Eastern Sentry to 4 załogi F-35 i obsługa. To ok. 120 żołnierzy. W ramach NATO Security Assistance and Training for Ukraine, czyli NSATU, do końca lutego 2026 r. na terenie wschodniej Polski stacjonuje 240 żołnierzy. Tutaj mówimy o obronie powietrznej składającej się z baterii „Patriot”, systemu NASAMS, a także z systemu zwalczania dronów. Czechy. Czeskie siły zbrojne stacjonują w Zamościu w ramach operacji Eastern Sentry. Tutaj mówimy o załogach i obsłudze 3 śmigłowców oraz o żołnierzach szkolących w Żaganiu siły zbrojne Ukrainy. Tutaj mamy dokładnie 45 żołnierzy. W ramach różnych operacji, misji i inicjatyw na terenie Polski przebywa również personel wojskowy z Chorwacji, Indii, Kosowa, Bułgarii, Bośni i Hercegowiny, Estonii, Finlandii, Belgii, Włoch, Portugalii i Grecji. Oczywiście, mamy także szkolonych żołnierzy ukraińskich. To tyle, jeżeli chodzi o obecność sił sojusznicznych w Polsce.

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, teraz przejdę do informacji na temat realizacji zadań przygotowania infrastruktury w ramach polsko-amerykańskiej umowy o wzmocnionej współpracy obronnej na rzecz wojsk amerykańskich stacjonujących na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Umowa, do której się odnoszę, przewiduje realizację 115 projektów infrastrukturalnych w 12 uzgodnionych przez obie strony lokalizacjach. Inwestycje te ukierunkowane są przede wszystkim na tworzenie warunków do zapewnienia stałej i rotacyjnej obecności wojsk amerykańskich w Polsce oraz uzyskania zdolności do szybkiego przyjęcia sojusznicznych sił wzmocnienia nie tylko z USA, ale także – o ile będzie taka potrzeba – z pozostałych państw sojusznicznych. Dzięki rozbudowanej infrastrukturze wojskowej w razie ewentualnego zagrożenia możliwe będzie szybkie podniesienie gotowości do użycia wojsk amerykańskich stacjonujących w kraju, a także przerzut zaopatrzenia i przegrupowanie znaczących sił wzmocnienia.

Lokalizacje, w których realizowane są lub będą inwestycje infrastrukturalne wraz z ich głównym przeznaczeniem są następujące: Poznań, to jest siedziba wysuniętego dowództwa 5. Korpusu USA; Powidz to siedziba Lotniczej Śmigłowcowej Brygady Bojowej, Batalionu Bojowego Wsparcia Logistycznego oraz obiektu sił specjalnych; Żagań, Świątoszów, Trzebień, Pstrąże, Toruń, to lokalizacje Pancерnej Brygadowej Grupy Bojowej; Wrocław-Strachowice, baza lotnicza załadunkowo-rozładunkowa sił powietrznych Stanów Zjednoczonych. Lokalizacje zapasowe to Kraków-Balice i Katowice-Pyrzowice; Drawsko Pomorskie – Centrum Szkolenia Bojowego do wykorzystania przez siły zbrojne RP i siły zbrojne Stanów Zjednoczonych; Mirosławiec – baza eskadry zdalnie sterowanych statków powietrznych sił powietrznych Stanów Zjednoczonych; Lubliniec – obiekty sił specjalnych; Biedrusko – obiekt obsługi sprzętu oraz parking dla wysuniętego dowództwa 5. Korpusu USA.

Realizacja projektów infrastrukturalnych. W ramach realizacji programu na bieżąco ustala się ze stroną amerykańską priorytety inwestycyjne, harmonogram realizacji programu oraz szczegółowe lokalizacje budowanych obiektów. Mając na uwadze przeznaczenie obiektów uzgodniono 2 etapy realizacji inwestycji.

Etap pierwszy, który jest priorytetowy, obejmuje zapewnienie infrastruktury dla US Forces Headquarters Element w Poznaniu, Aerial Port of Debarkation we Wrocławiu, Remotly Piloted Aircraft w Łasku, Air Base and Military Complex w Powidzu oraz Armored Brigade Combat Teams w Żaganiu, Świątoszowie i Toruniu. Zadania tego etapu realizowane są od 2021 r. Za obiekty o niższym priorytecie uznano zapasowe lokalizacje głównych zdolności oraz część obiektów wsparcia takich, jak centra medyczne, sportowe, obiekty zabezpieczające.

Plan na 2026 r. Będziemy kontynuowali rozpoczęte wcześniej zadania oraz rozpoczniemy 4 nowe inwestycje we Wrocławiu. Będziemy tutaj przygotowywali się do wybudowania warsztatu remontowego pojazdów z parkingiem i stołówki dla co najmniej 450 osób, a w Łasku miejsca składowania amunicji. Miejsca przetrzymywania amunicji. To tyle, jeżeli chodzi o informacje z mojej strony. Jeżeli panie i panowie posłowie będą mieli pytania, to będziemy odpowiadali.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Zatem otwieram w tej chwili dyskusję. Tak, że proszę bardzo o zgłaszanie się do zabierania głosu. Pan poseł Ociepa.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, panowie oficerowie, szanowni państwo, mam następujące pytania.

Jakie jest dzisiaj stanowisko sztabu generalnego wobec pierwotnego planu budowy centralnego portu komunikacyjnego w wersji uwzględniającej rozbudowę sieci linii kolejowych, a także lotnisk, które w przypadku zagrożenia mogłyby być użyte przez siły sojusznicze na terenie Polski? Ostatnie stanowisko sztabu generalnego, które znamy, wskazuje jednoznacznie, że istnieje taka potrzeba. To oznacza postrzeganie centralnego portu komunikacyjnego nie tylko jako linii „Y” szybkich prędkości do 4 wybranych największych miast w Polsce, ale także jako gęstą sieć, która będzie także użyta do realizacji military mobility w Polsce. Drugie pytanie. Na jakim etapie jest idea rozciągnięcia czy pociągnięcia dalej rurociągów paliwowych NATO tak, by obejmowały także Polskę? Oczywiście, znamy te zapewnienia, te komunikaty publiczne, że już idziemy w tym kierunku. Chciałbym zapytać, kiedy nasze wojska, a także wojska naszych sojuszników, w przypadku zagrożenia będą mogły korzystać z tych rurociągów? Konkretnie, kiedy? I jakie środki jesteśmy w stanie pozyskać w ramach programów NATO lub jakichś innych? Trzecie pytanie. Czy mamy jakieś informacje? Czy państwo posiadają informacje na temat dalszych planów redukcji obecności wojsk amerykańskich w Europie?

Nie pytam o Polskę. To było przedmiotem naszego posiedzenia niejawnego. Pytam teraz o naszych sojuszników w Europie. Mamy informację o ograniczeniu obecności amerykańskiej w Rumunii. Pytanie. Czy są dalsze plany tego typu? Czy jesteśmy o tym informowani? Czy wiemy o ewentualnej podmianie Amerykanów w Rumunii na jakieś inne siły sojusznicze? To znaczy, jaki jest model takiego wycofania? Czy w przypadku wycofania się Amerykanów wejdą tam – nie wiem – Kanadyjczycy, Niemcy, Francuzi, Brytyjczycy? Po prostu, czy Rumuni zostali z niczym czy jednak ktoś tę siłę zastąpi, co w przyszłości może mieć znaczenie także dla nas. Na razie tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pan poseł Macierewicz.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

A teraz? Dobrze. Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałbym, żeby zostało sformułowane, jak przedstawiciele Ministerstwa Obrony Narodowej ustosunkują się do ataków realizowanych w ostatnich dniach przez władze państwa – Rzeczypospolitej Polskiej – wobec prezydenta Donalda Trumpa i Stanów Zjednoczonych.

Trzeba sobie zdawać sprawę, że znajdujemy się w strategicznej sytuacji światowej... Rola Polski została podkreślona przez Stany Zjednoczone 5 grudnia w jednoznaczny sposób. Została zadeklarowana gotowość traktowania Polski jako głównego sojusznika Stanów Zjednoczonych w Europie. Została zadeklarowana po raz kolejny decyzja o dostarczeniu większej liczby wojsk Stanów Zjednoczonych do Polski. Chcę przypomnieć, że od 2016 r. do 2023 r. liczebność wojsk Stanów Zjednoczonych przekroczyła 10 tys. żołnierzy. Teraz jest gotowość ze strony Stanów Zjednoczonych, aby nasze bezpieczeństwo zwiększyć. W tej sytuacji minister spraw zagranicznych oraz premier Rzeczypospolitej brutalnie atakują pana prezydenta i politykę Stanów Zjednoczonych gwarantującą bezpieczeństwo zarówno Stanów Zjednoczonych, jak i Ameryki Północnej. Bo przecież o to chodzi...

Przecież działanie, które zostało podjęte, ma funkcje ograniczenia i wyeliminowania agresji rosyjskiej i chińskiej. I dominacji rosyjskiej. Dążenia do dominacji rosyjskiej i chińskiej na tamtym terenie. Nie ma co do tego cienia wątpliwości. Tymczasem przedstawiciele Polski – niestety – ludzie, którzy są traktowani jako przedstawiciele Polski, jako decydujący o Polsce, atakują prezydenta. Jak w tej sytuacji może wyglądać perspektywa naszego współdziałania i gwarantowanie nam bezpieczeństwa przez Stany Zjednoczone, czego pan prezydent Trump chce w sposób absolutnie jednoznaczny? Bardzo proszę o ustosunkowanie się do tej sytuacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Pan poseł Śliwka.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. W pierwszej kolejności chciałbym, żeby pan minister jasno zadeklarował, że to jest 500 mln zł z polskich podatków, które będziemy inwestowali w tę infrastrukturę, ponieważ w ostatnim czasie, ostatnie wypowiedzi pana kolegów z resortu obrony narodowej – pana ministra Tomczyka – wprowadzały w błąd opinię publiczną.

Zacytuję „tweet” pana ministra Tomczyka, w którym napisał, że rząd Stanów Zjednoczonych przeznaczy 500 mln dolarów na inwestycje w 4 bazach wojskowych. Chciałbym, żeby pan minister zdementował te kłamliwe słowa pana ministra Tomczyka i jasno wskazał, że te środki będą z polskiej części, chyba że jest inaczej. Wtedy także prosiłbym, żeby pan minister poinformował Komisję Obrony Narodowej, jak to wygląda. Skąd te środki – mówimy o kwocie 500 mln dolarów – będą wygospodarowane? To, po pierwsze.

Po drugie, bardzo bym prosił pana ministra, żeby przedstawił, jak wygląda realizacja zadań w ramach umowy o wzmocnionej współpracy obronnej. Co zrealizowano? Co jest opóźnione? Co jest planowane w bieżącym roku? Jaki jest harmonogram czasowy? Żebyśmy po prostu poznali szczegółowe informacje. Rozumiem, że pan minister w słowie wstępnym – można powiedzieć – prześlizgnął się po temacie. Ja to rozumiem, bo to jest otwarcie dyskusji. Ale bardzo bym prosił, żebyśmy mogli otrzymać szczegółowe zestawienie wraz z informacjami. Zakładam, że one znajdują się pewnie część w części niejawniej, ale możliwe jest, żeby Komisja otrzymała te informacje wraz z wykazem inwestycji i pokazaniem, jak to wygląda, żeby nie tworzyć jakichś dodatkowych tajemnic.

I ostatnia rzecz w tej turze, bo – oczywiście – kiedy pan minister będzie odpowiadał, mogą pojawić się nowe pytania. Chciałem spytać o system paliwowy. Czy realizacja tych zadań jest skoordynowana z naszymi zachodnimi sąsiadami? Jak to wygląda? Czy realizujemy to do granicy? Jak wygląda ten temat? Jakie są uzgodnienia? Proszę, żeby pan minister w sposób wiążący odpowiedział, żebyśmy nie mieli żadnych wątpliwości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zadać w tej turze pytania? Nie widzę.

Panie ministrze, chciałbym też nieco pogłębić informację dotyczącą zaopatrzenia, jeżeli chodzi o paliwa z systemu zaopatrzenia NATO. Pojawiła się taka informacja publiczna, jakoby

już było przesądzone, że ta inwestycja jest już zdecydowana i że będzie możliwość doprowadzenia tych instalacji aż do terytorium Polski. Czy w istocie tak jest? Czy to jest rzecz, która jest dopiero przedmiotem naszych negocjacji z NATO? Akurat z punktu widzenia całej logistyki i funkcjonowania całego systemu bezpieczeństwa i obrony jest to jedna z kluczowych rzeczy, która na wypadek kryzysu, jak również wojny, ma istotne znaczenie. W tej chwili zdajemy sobie sprawę, że bez takiego zabezpieczenia i bez rezerw funkcjonowanie w warunkach kryzysu czy wojny jest po prostu niemożliwe. Absolutnie. Pan poseł Szewiński?

Poseł Andrzej Szewiński (KO):

Nie. Na razie dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Wobec tego proszę o odpowiedź.

Sekretarz stanu w MON Paweł Zalewski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Dziękuję bardzo panom posłom za zapytania. Sztab generalny jest częścią Ministerstwa Obrony Narodowej. Zatem stanowisko sztabu generalnego jest takie samo jak stanowisko Ministerstwa Obrony Narodowej i takie samo jak stanowisko rządu Rzeczypospolitej, jeżeli chodzi o Port Polska. Rozumiem, że to jest pytanie dotyczące tej kwestii. Ministerstwo, całość resortu czy Ministerstwa Obrony Narodowej popiera te propozycje, które są przedstawiane przez Ministerstwo Infrastruktury.

Jeżeli chodzi o rurociągi, to bardzo się cieszę z tych pytań. Również cieszę się z zainteresowania opozycji tą kwestią. Zwłaszcza że w latach 2015–2023 nic w tej sprawie nie zostało zrobione. Ale to nas w żaden sposób nie usprawiedliwia i nie powoduje, że mielibyśmy kontynuować tę politykę, która wówczas była realizowana. Odwrotnie. To był pierwszy temat, którym się zająłem ze względu na to, że to jest projekt NATO oraz ze względu na powierzone mi przez pana premiera Kosiniaka-Kamysza zadania. Dzisiaj sytuacja jest następująca. Otóż, mamy przygotowane stanowisko Polski w tej sprawie. To jest stanowisko, które zostało wypracowane w zespole, któremu przewodniczyłem.

W skład tego zespołu wchodził nie tylko przedstawiciele poszczególnych resortów czy instytucji państwowych, ale także kluczowych firm, jeżeli chodzi o realizację tego projektu, bo wiadomo, że to musi być projekt komercyjno-wojskowy. Komercyjny dlatego, że musi mieć sens funkcjonowania w okresie pokoju. Ważne jest, aby firmy, które w tej branży działają – szczególnie „Orlen” – były w ten projekt włączone. Żeby były także włączone finansowo. Rozmawiamy o tej kwestii w NATO. Dlatego, że chcielibyśmy – i uważamy, że to jest całkowicie właściwe – aby ten projekt był finansowany w jak największej mierze przez NATO. Mówimy o wielu miliardach złotych. To jest duża, bardzo duża kwota. Mamy nadzieję, że dojdziemy do konkluzji, jeżeli chodzi o terminy i o przebieg tych rurociągów, do czerwca br. Dlatego, że udało nam się przekonać naszych partnerów – co nie było wcale takie proste i oczywiste – że ta sprawa rzeczywiście jest priorytetowa, jak mówił pan przewodniczący. Mogę powiedzieć, że realizacją tego projektu jest zainteresowana także Litwa, co jest zrozumiałe. My to popieramy. Dziś kwestia budowy tych rurociągów jest tematem rozmów w NATO, ale także tematem rozmów bilateralnych, głównie z Niemcami. Wiadomo, że jeżeli dzisiaj – biorąc pod uwagę infrastrukturę – chce się spojrzeć na mapę... Kiedy chce się zobaczyć, jak wyglądała mapa z okresu zimnej wojny, wystarczy spojrzeć na mapy tego typu rurociągów, bo one kończą się dokładnie tam, gdzie kończyły się Niemcy Zachodnie.

Niestety, nic w tej sprawie przez wiele, wiele lat nie zrobiono. Zatem chcę powiedzieć, że tę sprawę traktujemy priorytetowo. Chcemy, żeby to był projekt NATO. Chcemy, żeby udział Niemiec w tym projekcie był absolutnie kluczowy ze względu na inwestycje, które w Niemczech trzeba zrealizować. Kolejne pytanie pana posła Ociepy dotyczyło wycofania sił Stanów Zjednoczonych z Europy. Nie mamy w tym momencie informacji o innych decyzjach niż te, do których pan poseł się odwołał. Amerykanie stacjonowali w Rumunii i Bułgarii na zasadzie dwustronnych umów. Natomiast mamy informacje, że sojusznicy europejscy planują zwiększenie swojej obecności w formacie NATO w Rumunii. Nie w taki sposób, aby to zastąpiło zdolności żołnierzy amerykańskich, ale jednak.

I druga rzecz. To też wszyscy wiemy. Mianowicie została podjęta decyzja o stworzeniu kolejnego hubu logistycznego wspierającego Ukrainę, właśnie w Rumunii. I to jest też miejsce, które przecież będzie musiało być i będzie chronione przez żołnierzy NATO. Jeżeli chodzi o inwestycje

w ramach polsko-amerykańskiej umowy o wzmocnionej współpracy obronnej na rzecz wojsk amerykańskich stacjonujących na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, ta umowa zakłada, iż inwestycje te są finansowane z polskiego budżetu. I tak w istocie jest.

Jeżeli chodzi o ataki – jak pan minister Macierewicz był uprzejmy to sformułować – władz Rzeczypospolitej Polskiej na prezydenta Trumpa, to bardzo przepraszam, ale moje zdolności poznawcze przekraczają to, o co pan minister pyta. Mogę powiedzieć – i będę wyrazicielem stanowiska rządu Rzeczypospolitej w tej sprawie – że Stany Zjednoczone są naszym strategicznym sojusznikiem. Zawarte zostało to zresztą w projekcie Strategii Bezpieczeństwa Narodowego, którą Rząd Rzeczypospolitej przesłał do pana prezydenta. I ta kwestia nie podlega żadnym wątpliwościom. Uważamy, że obecność wojsk amerykańskich w Polsce, o wzmocnienie której zabiegamy od samego początku powstania rządu... Cieszymy się bardzo, że w tej sprawie możemy mówić jednym głosem z opozycją. Cieszymy się bardzo, że żołnierze amerykańscy w Polsce są. Liczymy na to, iż następne inwestycje, a także decyzje polityczne podjęte przez pana prezydenta Trumpa, doprowadzą do wzmocnienia obecności wojsk amerykańskich w Polsce. Zatem wszelkie insynuacje, jakoby ktokolwiek spośród przedstawicieli najwyższych władz państwowych, przedstawicieli rządu Rzeczypospolitej atakował pana prezydenta Trumpa, są nieprawdziwe. Są wynikiem fałszywej, nieprawdziwej interpretacji.

To tyle. Dziękuję bardzo. Przepraszam bardzo. Było pytanie pana posła Śliwki o konkrety. O konkretne realizacje i o to, gdzie jesteśmy. Jest tu pan generał Mendrała, który jest najbardziej kompetentny, aby na to pytanie odpowiedzieć, bo po prostu realizuje te projekty. Tak że panie generale, bardzo proszę.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie ministrze, jeżeli mogę, bardzo dziękuję za jasne stanowisko, bo rzeczywiście w przestrzeni medialnej pojawiała się wypowiedź pana ministra Tomczyka. Bardzo dobrze, że pan tutaj jasno i precyzyjnie powiedział, że te środki są środkami pochodzącymi z polskiego budżetu, a nie amerykańskiego. Bardzo dziękuję.

Sekretarz stanu w MON Paweł Zalewski:

Panie pośle, to nie jest przedmiot mojej największej życiowej satysfakcji.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Rozumiem to, ale z trzech pytań odpowiedział pan na jedno, więc bardzo się cieszę.

Sekretarz stanu w MON Paweł Zalewski:

Nie, nie. To znaczy, chcielibyśmy, aby...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

30%. Tyle, ile Koalicja Obywatelska otrzymała w wyborach.

Sekretarz stanu w MON Paweł Zalewski:

Chcielibyśmy, panie pośle, aby NATO w większym stopniu angażowało się w inwestycje na terenie Polski. Mamy nadzieję, że w większym stopniu będzie finansowało rurociągi, o których mówiliśmy i o które pan również pytał. Natomiast zapisy bardzo dobrej umowy, dzięki której żołnierze amerykańscy stacjonują w Polsce, w tej sprawie są jednoznaczne i nigdy nie budziły wątpliwości. Panie generale...

Posel Antoni Macierewicz (PiS):

Bardzo przepraszam, ale w sytuacji, w której pan minister uznał za stosowne mówić nieprawdę nie biorąc pod uwagę ataku ministra spraw zagranicznych na prezydenta Trumpa, to jednoznacznie musi świadczyć, że wszystkie jego wypowiedzi są niewiarygodne. Dziękuję bardzo.

Pana, panie ministrze. Jeżeli pan kłamie w tej sprawie, jeżeli pan nie sprawia, by jednoznacznie opowiedzieć się publicznie, że to jest skandaliczne działanie ministra spraw zagranicznych, to znaczy, że nie sposób panu wierzyć. Dziękuję.

Sekretarz stanu w MON Paweł Zalewski:

Czy mogę?

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MON Paweł Zalewski:

Mówimy o rzeczach fundamentalnej wagi dla bezpieczeństwa Polski.

Posel Antoni Macierewicz (PiS):

Fundamentalnych. Zgadza się.

Sekretarz stanu w MON Paweł Zalewski:

Tak. Fundamentalnej. Polska polityka, jak każda polityka, jest skuteczna tylko wtedy, kiedy mówi jednym głosem. Mówiąc krótko, kiedy jest jedna. W tej sprawie mamy jedno zdanie.

To nie jest łatwe, bo w wielu sprawach różnimy się. Rząd z opozycją się różni. Ale w tej sprawie mówimy jednym głosem. Nie chciałbym polemizować w tym momencie z panem ministrem Macierewiczem. Dokładnie po to, żeby przekonania o tym, że mówimy jednym głosem, nie naruszyć. Przedstawiłem stanowisko rządu Rzeczypospolitej w sprawie naszego sojuszu z Amerykanami. To jest stanowisko, które wyznaczył polskiemu rządowi pan premier Donald Tusk. Realizuje je minister spraw zagranicznych i minister obrony narodowej. Nie ma w tej sprawie żadnych wątpliwości.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Proszę bardzo, panie generale.

Posel Antoni Macierewicz (PiS):

Jeżeli minister spraw zagranicznych mówi to, co mówi, a pan to fałszuje, to świadczy o tym, jak pan traktuje swoją politykę.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Proszę bardzo, panie generale.

Szef Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych gen. dyw. Dariusz Mendrala:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, panie ministrze, tytułem wyjaśnienia.

Często mówienie o koszcie inwestycji naszych wojsk amerykańskich jest mylące. Tak naprawdę to są inwestycje w bezpieczeństwo państwa i we wzmocnienie infrastruktury bezpieczeństwa państwa. Te inwestycje powstają na terytorium Rzeczypospolitej. Są finansowane z budżetu resortu obrony narodowej. Natomiast powstają na terytorium Rzeczypospolitej, stanowią majątek Rzeczypospolitej, są współużytkowane przez siły zbrojne Rzeczypospolitej z małymi wyjątkami, kiedy strona amerykańska zastrzega sobie prawo do pewnego rodzaju utrzymania tajemnicy. Dotyczy to np. obiektów kryptograficznych czy związanych ze szczególnymi technologiami, co jest oczywiste. Natomiast ten rodzaj inwestycji infrastrukturalnych stanowi nadal majątek sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Chcę też podkreślić, że te wszystkie inwestycje, zgodnie z umową EDCA podpisaną 15 sierpnia 2020 r. i ratyfikowaną w listopadzie 2020 r., realizowane są w dużej mierze przez polskie firmy. Lista prekwalitykacyjna przygotowywana wspólnie ze stroną amerykańską obejmuje w zasadniczej części firmy polskie, które realizują te inwestycje na rzecz polskich zarządów infrastruktury podlegających szefowi Inspektoratu Wsparcia. Chcę też podkreślić, że sukcesywnie zgłaszamy część tych inwestycji do NATO w celu uzyskania refinansowania z funduszy wspólnych NATO. W szczególności z tzw. NATO Security Investment Programme. Takie możliwości istnieją. Tylko kwestią uzgodnienia z kwaterą główną i kwestią dobrej woli Kwatery Głównej NATO jest to, czy uzna te inwestycje za kwalifikowalne do wykorzystania z funduszy wspólnych. Ale pierwsze sukcesy w tym zakresie już mamy.

Zwracam również uwagę, że strona amerykańska ponosi koszty związane z pobytem własnych wojsk. To są koszty nie tylko transportu wojsk do Polski, ale także wysłania tych żołnierzy i opłacenia ich pobytu. Decyduje tutaj nie tylko część kosztowa, ale także unikatowy potencjał militarny gwarantowany przez stronę amerykańską w postaci nowoczesnych technologii czy zasobu osobowego przeznaczonego do wykonywania specyficznych zadań na terytorium Rzeczypospolitej. Warto wskazać, że chociażby na terytorium Polski – jak pan minister zaznaczył – operują 2 wzmocnione pancerne brygadowe komponenty bojowe i grupa śmigłowcowa Combat Aviation Brigade. Do 51 śmigłowców może stacjonować na terytorium Rzeczypospolitej.

Do tego przygotowujemy te inwestycje infrastrukturalne. Rozbudowujemy zdolność do przyjęcia sił wzmocnienia niezależnie od tego, jakie będą miały emblematy na ramionach. Czy to będą wojska amerykańskie czy inne wojska sojuszników, ta infrastruktura, która nazywana jest

infrastrukturą na rzecz wojsk amerykańskich, jest de facto przeznaczona dla wojsk sojuszników. Dotyczy to chociażby rozbudowy bazy załadunkowo-przeładunkowej we Wrocławiu. To będzie największy port tego rodzaju, zdolny do przyjęcia 4 samolotów C-5 Galaxy dziennie. To jest unikatowy potencjał, który budujemy na lotniskach cywilnych. Chcę podkreślić, że to nie jest jedyne lotnisko. Dzisiaj na liście lotnisk cywilnych, które będą wzmacniane w ramach środków resortu obrony narodowej są także lotniska Katowice-Pyrzowice i Kraków-Balice, więc to nie jest tylko twarda infrastruktura wojskowa. To jest także poszerzanie zdolności do wykorzystania lotnisk w ramach podwójnego przeznaczenia.

Jeśli chodzi o konkrety dotyczące zrealizowanych zadań, dotychczas zamknęliśmy temat realizacji 4 zadań. To jest duży obiekt paliwowy – Bulk Fuel Storage – w Powidzu. To unikatowa zdolność do przechowywania 6 tys. m³ paliwa. Obiekty mobilnego systemu bazy lotniczej – Deployable Airbase System – to część amerykańskiej koncepcji przygotowania lotnisk zdolnych do przerzutu i możliwych do rozwinięcia w bardzo krótkim czasie w dowolnie wyznaczonej przestrzeni. W Świątoszowie i Drawsku Pomorskim rozbudowaliśmy bazy do przyjęcia sił wzmocnienia w liczbie do 8400 żołnierzy. To są tymczasowe bazy kwaterunkowe, w których możemy przyjąć każdego żołnierza, niezależnie od tego, skąd do Polski przyjadą, na zasadzie „plug and play”. Czyli przyjeżdża komponent, rozkłada swój sprzęt i jest w stanie funkcjonować w takim obozowisku przez wyznaczony czas. Do dzisiaj rozpoczęliśmy 55 projektów z uzgodnionej pierwotnie listy projektów, a w tym roku rozpoczniemy 4 kolejne. Jeżeli chodzi o rok 2026...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Ale ile jest projektów?

Szef IW SZ gen. Dariusz Mendrala:

Ogółem mamy 115 projektów. 55 jest w trakcie, a 4 rozpoczynamy w tym roku. To jest 59 projektów. To jest bardzo dobry wynik, biorąc pod uwagę harmonogram czy mechanizm realizacji tych inwestycji. Zwrócę tylko uwagę, że proces realizacji inwestycji rozpoczyna się od określenia szczegółowych wymagań wojskowych przez stronę amerykańską. To jest tzw. project strategis(?) package kontraktowany ze stroną amerykańską. Z reguły trwa to nawet do 2 lat. Biorąc pod uwagę cezurę czasową od momentu ratyfikacji umowy, która dała nam podstawę do rozpoczęcia realizacji, do dnia dzisiejszego, te 59 projektów to jest naprawdę ogromny wysiłek i ogromny wkład, który Polska wniosła w stworzenie warunków do zwiększenia obecności wojsk amerykańskich na terytorium Rzeczypospolitej. Chwalać się i chwalać służby logistyczne sił zbrojnych powiem, że w roku ubiegłym strona amerykańska nagrodziła nas nagrodą Army Community Partnership Award, być może symboliczną. Natomiast po raz pierwszy host nation, czyli całe państwo otrzymało taką nagrodę od strony amerykańskiej. Myślę, że jest to symboliczny wyraz uznania dla wysiłku realizowanego przez państwo polskie na rzecz wzmocnienia bezpieczeństwa NATO, Polski i regionu, jakkolwiek byśmy na niego nie patrzyli. Jeżeli chodzi o koszty już poniesione, do dzisiaj od momentu ratyfikacji umowy zrealizowaliśmy wydatki o wartości 2,4 mld zł.

W kolejnych latach... W 2026 r. mamy w planie finansowym zagwarantowane 735 mln zł. Tutaj odniosę się do kwestii, o którą pan poseł pytał. To jest kwestia ilustrowania wydatków poniesionych czy ponoszonych przez państwo amerykańskie w amerykańskich ustawach budżetowych. To jest trochę mylące. Tam jest miks różnego rodzaju źródeł finansowania. Chcę podkreślić, że są też inwestycje, które są finansowane przez stronę amerykańską na terytorium Rzeczypospolitej. Nazwa tego programu to US Provided Infrastructure USDI. Są takie inwestycje, które strona amerykańska finansuje tutaj, na terytorium Rzeczypospolitej, w związku z własną obecnością, uzgadniając je wcześniej z polskimi przedstawicielstwami regionalnymi, z zarządami infrastruktury. Takie inwestycje również są. Natomiast część kosztów, które zostały pokazane po stronie amerykańskiej, to są rzeczywiście środki transferowane w ramach umowy FMS przez stronę polską w celu realizacji konkretnych czynności wykonawczych przez stronę amerykańską. Zgodnie z umową EDCA, która się nie zmieniła w tym zakresie, od 2020 r. strona amerykańska ma prawo i obowiązek realizować na rzecz procesu inwestycyjnego 3 czynności – opracowanie kryteriów projektowych, nadzór projektowy i nadzór wykonawczy. Za udział w tych czynnościach strona Polska po prostu ponosi wydatki.

Te wydatki nie powinny przekroczyć 10% wartości umowy czy wartości inwestycji. To jest maksymalny poziom, który akceptujemy. To jest również następstwo działań związanych z implementacją umowy EDCA. W kolejnych latach będziemy kontynuować rozpoczęte projekty.

Jak pan minister zaznaczył, one są podzielone na 2 grupy pod względem priorytetów. W pierwszej kolejności celem państwa polskiego było stworzenie możliwie najlepszych warunków pobytu wojsk amerykańskich na terytorium Rzeczypospolitej. Udało nam się doprowadzić do takiej sytuacji, że żołnierze amerykańscy w ramach długotrwałych, dziewięciomiesięcznych rotacji nie będą przebywać pod namiotami, co szczególnie w warunkach zimowych jest uciążliwe. Mamy tego obraz. Było to obiektem starań, także strony amerykańskiej, żebyśmy stworzyli takie warunki. Druga część, to są obiekty operacyjne zasadniczego przeznaczenia, czyli zdolność do przyjęcia wzmocnienia. Trzecia, to obiekty socjalno-bytowe, koszarowe, stołówkowe, hale gimnastyczne, itp., które będziemy rozbudowywać w ostatniej kolejności. Natomiast każda czynność w procesie inwestycyjnym jest uzgadniana ze stroną amerykańską, bo tego wymaga podpisana w 2020 r. umowa. W razie potrzeby uzupełnienia jestem do państwa dyspozycji. Panie ministrze, melduję, że skończyłem.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Mam zgłoszenie do dodatkowych pytań. Pan poseł Ociepa. Następnie pan poseł Śliwka.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, muszę powiedzieć, że jestem głęboko rozczarowany przede wszystkim tym, że pan minister Zalewski rozpoczyna nowy rok od okazania głębokiego braku szacunku Komisji Obrony Narodowej. Dlaczego? Po pierwsze, pan raczył skłamać.

Polska konsekwentnie od lat, także za naszych rządów, zabiegała o budowę rurociągów paliwowych. O rozciągnięcie tych rurociągów na terytorium Polski, także we współpracy z niewymienionymi przez pana Czechami i Słowakami. Znajdzie pan to w dokumentach podległego panu Departamentu Wojskowych Spraw Zagranicznych, który przygotowywał dla kierownictwa resortu obrony narodowej, a także dla mnie, materiały w tej sprawie, więc powtarzam. Pan skłamał. A to się nie godzi, żeby minister przychodził jako gość na posiedzenie Komisji Obrony Narodowej i wprowadzał w błąd posłów i opinię publiczną, bo takie kłamstwo ma krótkie nogi. Można przeprowadzić kontrolę poselską i zaglądnąć do tych dokumentów, które przygotowywali urzędnicy Departamentu Wojskowych Spraw Zagranicznych, w których te tematy były wprost poruszane. Co więcej, jest pan nieprzygotowany do tego posiedzenia Komisji. Czyli nie tylko niegrzeczny, ale także nieprzygotowany.

Pamiętam, że paręnaście tygodni temu była konferencja prasowa Ministerstwa Obrony Narodowej, na której była mowa o tym... Już nie pamiętam, czy mówił o tym pan premier Kosiniak-Kamysz czy pan minister Tomczyk, ale mówiono o postępie w tej sprawie. Bardzo się wtedy ucieszyłem. O postępie, że te rurociągi będą, że decyzje już zapadły. Stąd po tych kilkunastu tygodniach pytam o konkretne daty i konkretne kwoty. A pan w sposób niezwykle rozwlekły – kwiecisty, ale rozwlekły – nic nam nie przekazał. Nie wyobrażam sobie, żeby na konferencji prasowej premier Kosiniak-Kamysz czy minister Tomczyk nic nie przekazali dziennikarzom. Podejrzewam, że jednak coś przekazali, tylko pan po prostu nie ma tej wiedzy. Wolałbym, żeby minister, który nie jest przygotowany do udzielenia odpowiedzi, albo oddał głos swoim współpracownikom albo po prostu powiedział, że udzieli odpowiedzi na piśmie. Dlaczego jest ważne, żeby nie kłamać w tej sprawie? Dlatego, że kiedy prowadzi się negocjacje z kwaterą główną czy z naszymi sojusznikami, warto to podkreślać, że Polska od lat o to zabiega, że lata na to czekamy, aż wreszcie się na to znajdą pieniądze, że wreszcie zauważą flankę wschodnią. Agresja rosyjska na Ukrainę była taką okazją, żeby się o to bardzo mocno upomnieć. I my się upominaliśmy. Podcina pan całą taktykę negocjacyjną strony polskiej – bez względu na to, kto rządzi w Polsce – którą w MON prowadzi DWSZ. Na wszystkich spotkaniach, na wszystkich szczeblach poruszano ten temat. Podcina ją pan mówiąc, że to się zaczęło dopiero teraz. Nie. Tak, jak ten temat się nie zaczął, tak i państwo polskie nie zaczęło się od was.

I wreszcie, nie traktuje pan Komisji poważnie. Kiedy pytam o stanowisko sztabu generalnego, to pytam dlatego, że – oczywiście – znam stanowisko rządu w sprawie CPK. Znam plany redukcji tego. W ogóle z tym nie polemizuję. Osadzam swoje pytanie w kontekście tematu dzisiejszego posiedzenia Komisji mając świadomość, że na decyzje, na stanowisko końcowe ministra ma wpływ wiele czynników i wiele głosów, które wybrzmiewają w różnych instytucjach, także ze strony sztabu generalnego. Proszę nie sprowadzać sztabu generalnego i oficerów Wojska Polskiego do roli jednego z departamentów Ministerstwa Obrony Narodowej. Jest konkretna

rola sztabu generalnego, który reprezentuje siły zbrojne. Siły zbrojne mają czasem inne zdanie niż nadzór polityczny.

Naszym prawem – Komisji Obrony Narodowej – jest pytać o to i ważyć te racje, bo nie zawsze politycy mają rację. Nie zawsze wojskowi mają rację. To właśnie parlament na końcu ma wieńczyć dzieło poprzez rozstrzygnięcie różnych racji. Pytam, jakie racje są tutaj? Czy one były? A pan ucieka i mówi, że stanowisko Ministerstwa Obrony Narodowej zamyka sprawę. Ja znam to stanowisko. Ale to w ogóle nie zmienia faktu, że nie będzie tych lądowisk. Nie będzie tych lotnisk i nie będzie tych linii kolejowych, jeżeli państwo będą abstrahować od opinii sił zbrojnych w tej sprawie. Jeszcze raz apeluję o to, żebyśmy zważyli kwestie centralnego portu komunikacyjnego. Mogą go sobie państwo nazwać, jak sobie państwo życzą. Naprawdę. Ja pytam o to, czy sojusznicy i polscy żołnierze będą dysponować wystarczającą infrastrukturą paliwową, lotniskową, lądowiskową i kolejową, a także drogową, która pozwoli udzielić Polsce skutecznej pomocy na czas, a także użyć naszych sił zbrojnych w taki sposób, żeby mogły wypełnić swoją podstawową rolę, a nie o to, żeby mi pan teraz opowiadał jakie jest stanowisko rządu, że jest Port Polska, czy jak to tam teraz państwo nazwali. Nie. Ja pytam o bezpieczeństwo państwa polskiego, a nie o kryzys wizerunkowy obecnego rządu.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MON Paweł Zalewski:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie pośle, ponieważ ja także jestem posłem, pozwolę sobie odpowiedzieć w sposób bardzo bezpośredni.

Otóż, zarzucił mi pan kłamstwo. Jeżeli tak, to oznacza to, że pan osobiście – jako wiceminister obrony narodowej, który zajmował się tą dziedziną – był wyjątkowym nieudacznikiem i nic pan nie zrobił w tej sprawie, ponieważ stan rzeczy, który zastaliśmy, gdy przyszliśmy do Ministerstwa Obrony Narodowej, był dokładnie taki. Zero. Zero. Zero. Zero uzgodnień. Zero postępu. To, że coś panowie załatwiali z Czechami i Słowakami i usiłowali uzyskiwać jakiś postęp, nie doprowadziło do niczego. I myślę, że formuła, którą pan poseł przyjął – pan minister przyjął – podczas obrad tej Komisji, formuła konfrontacyjna... Chcę powiedzieć, panie ministrze, że nie zauważył pan z mojej strony nigdy, że atakuję jako pierwszy. Nigdy, że krytykuję. Nigdy, że nie wchodzę, nigdy, że nie zaczynam tego typu... Nigdy nie narzucam takiego tonu. Ale nie pozwolę sobie, panie ministrze, nie pozwolę sobie na tego typu komentarze i tego typu ton wobec mnie.

Chcę powiedzieć, że to, co ja proponuję, to zajęcie się merytoryczną dyskusją, bo sprawa jest pierwszej wagi dla Polski. To, że państwo pytają o postępy, to słusznie, bo jest o co pytać. I w istocie szczęśliwie mamy pierwsze rozstrzygnięcia. Te rozstrzygnięcia polegają na tym – i o tym mówił pan premier Kosiniak-Kamysz – że dostaliśmy środki finansowe na rozpoczęcie prac nad planowaniem systemu. Natomiast cała topologia tego systemu nie jest jeszcze zdecydowana. I to jest również przedmiot naszych starań i naszych zabiegów. To, że prace nad tym, że rurociągi będą... Ta decyzja jest. Ale, jak one pójdą, w jaki sposób pójdą i do kiedy? Chcę też powiedzieć, że tutaj nie chodzi tylko i wyłącznie... To są 2 ważne kwestie. To znaczy 3, tak naprawdę. Pierwsza kwestia to jest kwestia – którą? Druga kwestia – kiedy? Trzecia kwestia – za ile i kto to będzie finansował? To wszystko, to są kwestie fundamentalnej wagi. Proponuję zejście z tonu. Ja z całą pewnością nie będę tego tonu narzucał. Ale proponuję, abyśmy zeszli z tonu. Również jest to propozycja dla pana ministra Macierewicza. Ona jest z dobrą wiarą i proponuję, abyśmy do niej się wszyscy zastosowali i wrócili do merytorycznej rozmowy na ten temat.

Chcę powiedzieć, że szanuję Komisję także jako poseł i nie można mi zarzucić braku szacunku. Po drugie, chcę powiedzieć, że... I powiem to. Nie podoba mi się sytuacja... Nie podoba mi się nie tylko jako wiceministrowi obrony narodowej, ale także jako posłowi i obywatelowi, sytuacja, w której jest jakaś próba z jednej strony oddzielania czy dzielenia resortu obrony narodowej, który jest jeden. W skład tego resortu nie jako departament, ale jako jego część wchodzi sztab generalny, a szef sztabu generalnego jest członkiem kierownictwa. Zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej jest członkiem kierownictwa resortu obrony narodowej. Zatem, jeżeli pan pyta o zdanie ekspertów, o zdanie osób, które mają tytuł do tego, że wypowiadać się we własnym imieniu, to – oczywiście – może pan dostać bardzo wiele różnych opinii. Ale, jeżeli resort infrastruktury przedstawia taki, a nie inny projekt, to proszę wierzyć, że on jest konsultowany także w Ministerstwie Obrony Narodowej i także ze sztabem.

W oczywisty sposób zakładam, że z dobrą wiarą nie oczekuje pan, iż sztab generalny jako część resortu obrony narodowej będzie miał inne zdanie niż rząd. To jest po prostu niemożliwe. Zakładam, panie ministrze, za pana czasów, kiedy pan był wiceministrem obrony narodowej, też takich różnic nie było. Bo takich różnic nie powinno być. Nie może być tak, że w fundamentalnych sprawach istotne elementy resortu obrony nie porozumieją się. Muszą się porozumieć. Po to, że mieć wspólne stanowisko dla innych resortów, w tym dla resortu infrastruktury. Tak, że schodząc z tonu nie jest i nie było moją intencją podważanie pana starań, jeżeli takie były, odnośnie do stworzenia sieci rurociągów paliwowych do Polski. Stwierdziłem tylko i wyłącznie, jak skuteczne były te działania. Mogę nawet zrozumieć bardzo wiele różnych problemów, które wcześniej mogły występować w tej kwestii. Jednak powtarzam. Zejdźmy z tonu i rozmawiajmy merytorycznie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Śliwka.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie ministrze z całym szacunkiem, ale naubliżał pan panu ministrowi Ociepie, a później pan apeluje o to, żeby przejść merytorycznie do dyskusji. Tym bardziej, że pan minister Ociepa w bardzo...

Sekretarz stanu w MON Paweł Zalewski:

Ja tylko odpowiedziałem ministrowi Ociepie.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

...wydaje mi się, stonowany...

Sekretarz stanu w MON Paweł Zalewski:

Nie naubliżałem. Ja tylko odpowiedziałem.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Wydaje mi się, panie ministrze, że pan minister Ociepa – i to jest chyba opinia nas wszystkich – w sposób grzeczny, lecz stanowczy przedstawił swoje racje. Naprawdę apelowałbym, panie ministrze...

Sekretarz stanu w MON Paweł Zalewski:

Słowo „kłamca” jest równoważnikiem słowa „nieudacznik”. Proszę mi wierzyć. To nie jest nieeleganckie słowo.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Panie ministrze, bardzo bym poprosił o opanowanie emocji. Chciałbym, żeby pan minister mógł się wypowiedzieć. Teraz wypowiadają się parlamentarzyści. Myślę, że będzie nam się o wiele łatwiej dyskutowało – o co pan minister apeluje – merytorycznie dyskutowało, gdy nie będziemy sobie przerywali. Bardzo za to dziękuję, że pan minister to zrozumiał. Mam nadzieję, że po posiedzeniu Komisji panowie sobie z panem ministrem Ociepą wytłumaczą pewne rzeczy. Może z pana ust padnie również słowo „przepraszam”.

Wracając do kwestii merytorycznych i odnosząc się do tego, co pan generał powiedział, poza tą pierwotną wersją publicystyczną. Pan generał mówił o kwestiach związanych z bezpieczeństwem. Powiedział, że to są środki, które inwestujemy w nasze bezpieczeństwo. To jest oczywiste. Panie generale, to jest oczywiste. Bardzo panu dziękuję za to, że pan podał konkretne kwoty. Bardzo bym poprosił – i proszę też pana przewodniczącego, żeby tego dopilnować – żebyśmy jako Komisja otrzymali szczegółowe zestawienie inwestycji. Poszczególnych projektów i tego, co jest w tych projektach. Jak wygląda realizacja czasowa? Jakiej są? Żebyśmy po prostu jako parlamentarzyści mieli tę wiedzę. Prosiłbym, żeby to było na piśmie, bo myślę, że to jest jedno z posiedzeń Komisji na ten temat.

Jestem święcie przekonany, że jeżeli będziemy mieli możliwość spotkania się za pół roku czy za rok, żeby zobaczyć, jak wygląda postęp pracy... Żebyśmy mieli tę wiedzę usystematyzowaną. Chciałbym jeszcze, żeby pan generał – jeżeli może – odpowiedział, ile z tych inwestycji będzie refinansowanych z budżetu NATO? Ze środków NATO. Tak, żebyśmy mogli poznać tę kwotę.

I 2 pytania. Bardzo dziękuję, panie generale, za merytoryczną odpowiedź. I 2 pytania do pana ministra, mając tu pana ministra Zalewskiego. Pan minister wspomniał o Strategii Bezpieczeństwa Narodowego. Chciałbym spytać, kiedy państwo prześlą Strategię Bezpieczeństwa

Narodowego, która będzie uzgodniona z kierownictwem Biura Bezpieczeństwa Narodowego, żeby pan prezydent mógł ją zaakceptować? Wiemy o tym, że pan prezydent Andrzej Duda nie podpisał strategii przygotowanej przez resort. Pan prezydent Karol Nawrocki również jasno zadeklarował, że strategia, która była przygotowana, nie uzyska akceptacji. Z różnych względów. Już nie chcę wchodzić w szczegóły i krytykować tego, co tam się mogło znaleźć. Zakładam, że państwo są w dialogu i przedstawia ten projekt. To jest jedna rzecz.

I druga rzecz. Chciałbym spytać, panie ministrze... Użyję tego chwytu retorycznego. Czy panu trochę nie jest wstyd? Ponieważ już prawie 1,5 roku w konsultacjach w pana resorcie – w resorcie, w którym jest pan wiceministrem – leży ustawa o działaniach organów władzy państwowej na wypadek zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa. W Sejmie powołaliśmy podkomisję. Ta ustawa nie idzie do przodu. Nie jest procedowana. Nawet posiedzenie podkomisji nie zostało zwołane przez pana posła Szewińskiego. Raz się zebraliśmy, żeby tylko rozpatrzyć to pod kątem wyboru prezydium. Dalsze prace są blokowane. Pan poseł Szewiński również jasno o tym mówi. Mogę powiedzieć, że to jest chyba głos ponadpolityczny, ponieważ nie ma stanowiska rządu w tym zakresie. To jest ważna ustawa, ważny projekt. Pan jako poseł opozycji bardzo często wypowiadał się w tej sprawie, że część tych zmian, łącznie z reformą systemu kierowania i dowodzenia, powinna być przedmiotem dyskusji, jak również zmian. Dlaczego przez 1,5 roku nie są państwo w stanie napisać, czy są państwo za tym projektem czy przeciwko temu projektowi, czy coś wymaga zmiany, czy coś powinno zostać doprecyzowane? Proszę o takie jasne stanowisko, panie ministrze. O taką męską decyzję. Za czy przeciw? A jeżeli przeciw, to dlaczego?

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Weber.

Poseł Rafał Weber (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, panie ministrze, szanowni państwo, oficerowie, dotarłem na posiedzenie Komisji z posiedzenia Komisji Infrastruktury. Dlatego nie wiem, czy wątek infrastruktury drogowej w północno-wschodniej części naszego kraju w kontekście pobytu wojsk amerykańskich i ich przemieszczania był poruszony, ale o to zapytam.

Zapytam, ponieważ ten temat pojawiał się już na poprzednich posiedzeniach sejmowej Komisji Obrony Narodowej. Pytam o 2 drogi ekspresowe – S8 między Białymstokiem a Suwałkami i S16 między Białymstokiem a Ełkiem. Panie ministrze, panowie oficerowie, pytam dlatego, że dokładnie rok temu, w styczniu 2025 r., Ministerstwo Infrastruktury zakomunikowało, że wycofuje się z realizacji tych 2 dróg ekspresowych. Wycofuje się, ponieważ uważa, że Komisja Europejska nie pozwala na takie inwestycje na terenach atrakcyjnych przyrodniczo. Rozumiem atrakcyjność przyrodniczą tego miejsca, ale chyba jednak większe znaczenie ma bezpieczeństwo naszej ojczyzny.

Powtarzam. S16 – odcinek Białystok–Ełk i S8 – odcinek Białystok–Suwałki. Ten odcinek S16, jest częścią Via Carpatia, czyli międzynarodowej trasy, która komunikuje Europę na osi północ-południe. Oba odcinki posiadają, póki co zabezpieczenie finansowe. Czyli w ramach rządowego programu budowy dróg krajowych i na jeden odcinek, i na drugi odcinek są przygotowane środki finansowe. Łącznie kilka miliardów złotych. Finansowanie tutaj nie jest problemem. Finansowanie krajowe, bo tylko na tym się skupię. Po drugie, zostały rozpoczęte prace przygotowawcze. One nie są łatwe. Pełna zgoda. Ale zostały rozpoczęte i powinny być kontynuowane. Natomiast Ministerstwo Infrastruktury zakomunikowało, że tych prac kontynuować nie będzie. Chyba nie trzeba nikogo tutaj – szczególnie tych, którzy zajmują się bezpieczeństwem narodowym, sprawnością transportu wojska, sprawnością komunikacyjną, jeżeli chodzi o przewóz sprzętu, ale także ruchu wojsk w tym wrażliwym miejscu – przekonywać co do zasadności tych dwóch inwestycji. Do grudnia 2023 r. były prowadzone rozmowy między Ministerstwem Infrastruktury a Ministerstwem Obrony Narodowej co do szczegółów. Bardzo precyzyjnych szczegółów obu inwestycji. Na jednym z posiedzeń Komisji Obrony Narodowej kilka miesięcy temu pytałem o to. Odpowiedź Ministerstwo Obrony Narodowej była pozytywna. W tym duchu, że tak – uważamy, że obie inwestycje są ważne z punktu widzenia obronności naszego kraju.

No i pytanie, panie ministrze. Co państwo zrobili z tym tematem? Czy w ostatnich miesiącach, w ostatnim roku były rozmowy z kierownictwem Ministerstwa Infrastruktury? Czy były rozmowy na poziomie wykonawczym pomiędzy specjalistami z zakresu ruchu wojsk Ministerstwa Obrony Narodowej a Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad, która,

póki co, jeszcze prowadzi te dwa projekty? Jakie są uzgodnienia co do tych dwóch inwestycji? Nie możemy ich utracić. Nie możemy z nich zrezygnować ani z punktu widzenia sprawności komunikacyjnej związanej z ruchem społecznym i gospodarczym, ani z punktu widzenia sprawności komunikacyjnej, obronnej, militarnej, jak i również zabezpieczenia miękkiego podbrzusza tej części naszej ojczyzny. Proszę o konkretne informacje. Co w ciągu ostatnich 12 miesięcy Ministerstwo Obrony Narodowej zrobiło albo co zrobiły jednostki podległe MON, aby uratować te 2 projekty? Aby Ministerstwo Infrastruktury nie zrezygnowało – mając zabezpieczenie finansowe, mając otwarty proces przygotowawczy – z tego, żeby oba szlaki miały charakter dróg szybkiego ruchu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Szewiński.

Poseł Andrzej Szewiński (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, niedawno procedowaliśmy tzw. specustawę dotyczącą strategicznych inwestycji dla bezpieczeństwa Polski.

Moje pytanie jest następujące. Ile inwestycji związanych ze zwiększeniem odporności państwa czy też dotyczących całej flanki Paktu Północnoatlantyckiego – tej części polskiej – zostało uruchomionych w trybie tej specustawy? I bardziej szczegółowe pytanie. Chodzi mi o podczęstochowskie lotnisko w Rudnikach. Czy biorą państwo pod uwagę to, żeby to lotnisko przejąć w trybie tej specustawy? Oczywiście, z przesłanką słusznego odszkodowania. I wykorzystać je, biorąc pod uwagę doświadczenia z wojny ukraińskiej, gdzie jednak to rozproszenie, zapasowe lotniska, ta infrastruktura, która jest – nazwijmy to – w głębi strategicznej... To jest jak najbardziej zasadne, żeby podejmować tego typu decyzje na poziomie Ministerstwa Obrony Narodowej i Ministerstwa Aktywów Państwowych. Dziękuję, bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Przy okazji zapytam, panie ministrze, o Drogę Czerwoną – to 6 km – która łączy kluczowy port na Bałtyku z całą siecią dróg aż po Adriatyk. Akurat z punktu widzenia dostaw sprzętu NATO jest to jedna z kluczowych inwestycji. Zresztą podobnie, jak kończona w roku bieżącym droga łącząca Powidz z drogą A2. Gdyby pan był uprzejmy powiedzieć, w jakim stanie w tej chwili... Jaki jest stan realizacji? Dobrze? Dziękuję bardzo. Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Sekretarz stanu w MON Paweł Zalewski:

Dziękuję bardzo. Może zacznę od końca. Tutaj będę prosił pana generała Mendrę. Natomiast chcę powiedzieć, że od początku Droga Czerwona jest traktowana jako absolutny priorytet przez kierownictwo MON. To jest jasne. Jeżeli chodzi o pytanie pana posła Szewińskiego, trwa identyfikacja projektów, które minister obrony, zgodnie z ustawą, uzna za strategiczne. To jest proces, który w tym momencie... Proces kwalifikacji, który trwa. To jest nowa ustawa, więc w momencie, w którym ten proces zostanie zakończony, poinformujemy o tym. Jeżeli chodzi o pytanie pana posła Śliwki o system dowodzenia i kierowania. To znaczy, jest podstawowe pytanie, na które musimy sobie odpowiedzieć. Czy wojna tak blisko Polski jest właściwym momentem do zmiany systemu dowodzenia i kierowania siłami zbrojnymi? Ten proces trwa 2 lata. Czyli mówiąc krótko, czy rzeczywiście jest... Proszę przyjąć moją wypowiedź jako głos dyskusji, a nie jako stanowisko Ministerstwa Obrony Narodowej. Natomiast ja po prostu zadaję pytanie, czy rzeczywiście jesteśmy gotowi? Proszę?

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

(wypowiedź poza mikrofonem)

Sekretarz stanu w MON Paweł Zalewski:

No, tak. Tak. Ale dosyć kluczowy. Powiedziałbym nawet, że absolutnie, fundamentalnie kluczowy. Ja się z panem zgadzam. Panie pośle, myślę, że wkrótce powinniśmy tę kwestię podjąć i podjąć decyzję w tej sprawie. Tak, że tutaj mogę powiedzieć, że uważam i rzeczywiście – ale mówię to w swoim imieniu – taka dyskusja będzie potrzebna.

A jeżeli chodzi o strategię bezpieczeństwa, cieszę się. Po pierwsze, cieszę się z konstruktywnej postawy Biura Bezpieczeństwa Narodowego, które wycofało się z... To znaczy, które weszło w dialog wycofując się z krytyki, którą uważamy za bezpodstawną. Tak to sformułuję, żeby to było najbardziej koncyliacyjne stanowisko. W istocie chcę powiedzieć, że jest tutaj również pan gen. Rzeczkowski, który bierze udział w procesie uzgadniania, mam nadzieję,

że dobrych zapisów w tej strategii. Myślę, że bardzo bym chciał – to jest mój cel, ale tutaj zawsze są 2 strony... Bardzo bym chciał, abyśmy te kwestie uzgodnili powiedzmy sobie na przełomie stycznia i lutego. Ale proszę pamiętać, że to jest proces, który angażuje całą Radę Ministrów, bo będziemy musieli przeprowadzić procedurę uzgadniania wewnątrz Rady Ministrów. Nie powiem, że od początku, ale po prostu będziemy musieli tę procedurę przeprowadzić. Jednak mam nadzieję, że dojdziemy tutaj do dobrych wniosków. To tyle. I pan generał Mendrala. Bardzo proszę, panie generale.

Poseł Rafał Weber (PiS):

A S8 i S16?

Sekretarz stanu w MON Paweł Zalewski:

W tej sprawie pan poseł otrzyma odpowiedź na piśmie. A Rudniki do tej pory nie wchodziły w skład... To znaczy, nie były częścią infrastruktury sojuszniczej. Ale również proszę, żeby pan generał Mendrala mógł się do tego odnieść. Bardzo proszę.

Szef IW SZ gen. Dariusz Mendrala:

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, zacznę od Rudnik. Do tej pory lotnisko Rudniki nie było brane pod uwagę w żadnym zestawieniu uzgadnianym bilateralnie ze stroną amerykańską, jak i tym, które dotyczy inwestycji realizowanych na terytorium Rzeczypospolitej z funduszy wspólnych NATO. To lotnisko jest użytkowane poza kompetencjami resortu obrony narodowej. Natomiast nie możemy wykluczyć, że konieczność rozbudowy potencjału lotnisk, związana chociażby ze znaczącym wzrostem naszych zdolności lotniczych, będzie wymagać poszukiwania alternatywnych rozwiązań i że będziemy szukać także na mapie Polski takich lokalizacji, które pozwolą nam pozyskać zdolności nie tylko wprost operacyjne, ale zdolności redundantne do użycia operacyjnego w przypadku kryzysu czy działań w ramach konfliktu zbrojnego. Takie zdolności na pewno będą poszukiwane, ale nie mogę odpowiedzieć, że na pewno lotnisko Rudniki zostanie nimi objęte. Jeżeli chodzi w ogóle o finansowanie dróg przez resort obrony narodowej, jest to poniekąd poza kompetencjami resortu obrony narodowej, poza tym, że partycypowaliśmy w Rządowym Funduszu Rozwoju Dróg poprzez wnoszenie pewnej wartości finansowej. To było 500 mln zł rocznie. Budżet resortu finansował rozwój dróg o charakterze obronnym. Tych dróg, które mają znaczenie militarne.

Tu Droga Czerwona na pewno się wpisuje. Natomiast nie do resortu obrony narodowej należy wprost decyzja o tym, które drogi będą finansowane i w jakim zakresie te fundusze będą stanowić główne źródło sfinansowania wydatków związanych z rozwojem sieci drogowej. Natomiast z naszego punktu widzenia, jeżeli chodzi o mobilność wojskową, jak najbardziej rozbudowana sieć dróg, pewnego rodzaju redundancja i drogi zapasowe to jest coś, czego poszukujemy, żeby móc dekonfliktować wzajemne ruchy wojsk pod różnymi szyldami. Tak w relacjach ze stroną amerykańską, chociażby z 21st Theater Sustainment Command, które odpowiada za przerzut wojsk amerykański na terytorium Europy czy chociażby z moim holenderskim odpowiednikiem, dowódcą logistyki wojsk holenderskich i z wojskami niemieckimi, szukamy różnych dróg rozwinięcia sieci transportowej umożliwiającej szybki, bezszwowy przerzut wojsk przez terytorium Rzeczypospolitej albo do terytorium Rzeczypospolitej. Bo mamy 2 wątki. Jednym jest przerzut przez terytorium, czyli do państw bałtyckich, bo jesteśmy też państwem tranzytowym, a także sił wzmocnienia, które wejdą na terytorium Rzeczypospolitej w celu udzielenia pomocy, o ile taka potrzeba nastąpi.

Jeżeli chodzi o dodatkowe pytanie, które padło, dotyczące możliwości uzyskania zwrotu za nasze nakłady ponoszone w ramach umowy EDCA, chcę powiedzieć, że droga do tego jest... Nie chcę powiedzieć, że jest skomplikowana, bo kiedy ktoś mówi, że coś jest skomplikowane, najczęściej unika odpowiedzi. Ta droga wymaga pewnej ścieżki formalnej, przez którą musimy przejść. Po pierwsze, zadania, które NATO finansuje, muszą wpisywać się w rozwój zdolności NATO. To są tzw. dokumenty wcześniej capability package, a obecnie capability programme plan, które opisują konkretne zdolności do pozyskania funduszy wspólnych NATO. W tym zakresie stosuje się zasadę „over and above”. Czyli tylko to, co nie może być oczekiwane od pojedynczego państwa członkowskiego i powinno być finansowane z funduszy wspólnych, może uzyskać ten rodzaj kwalifikowalności. Czyli to nie każde zadanie, które zgłosimy, czy które chcielibyśmy refinansować z funduszy wspólnych NATO uzyska taką gwarancję. I drugi wątek, który się w tym zakresie pojawia. Jeżeli taka inwestycja miałaby być zgłoszona, to ze wszystkimi

konsekwencjami przyszłego użycia tej infrastruktury. Czyli np. z koniecznością udostępnienia tej infrastruktury wojskom sojusznikom.

Jeżeli dzisiaj wojska amerykańskie stacjonują w konkretnej infrastrukturze to wiemy, że nie będzie ona mogła być wykorzystana w tym celu. Każdorazowo to konsultujemy. Każdorazowo wątek zgłoszenia takiego zadania jest konsultowany ze stroną amerykańską, czy Amerykanie wyrażają zgodę na to, żeby zgłosić to do refinansowania. W momencie uzyskania refinansowania taka inwestycja wchodzi zestaw tzw. inwentarza NATO i staje się częścią infrastruktury widzialnej w zasobach NATO. Z pełną świadomością nie wszystkie inwestycje finansowane z funduszy narodowych mogą być zgłoszone do inwentarza NATO, bo część będzie jednoznacznie przeznaczona do wykorzystania operacyjnego przez naszych amerykańskich partnerów. Jeżeli chodzi o sam proces, to on wymaga także konsultacji z dowództwami sojusznikami.

W tym zakresie osobiście konsultowałem to już z Joint Support and Enabling Command w Ulm, które jest dzisiaj głównym dowództwem logistycznym w NATO. Konsultowaliśmy to z Biurem Zasobów NATO. W czasie ostatniej wizyty dyrektora generalnego Międzynarodowego Sztabu Wojskowego w Rzeszowie ta kwestia była omawiana również z panem generałem i przyjęta do analiz przez stronę kwatery głównej. Natomiast na koniec decyzja o uzyskaniu refinansowania należy do 32 państw. Jak zwykle bywa w Sojuszu Północnoatlantyckim, 3 komitety muszą wspólnie wyrazić na to zgodę. Pierwszy to Komitet Inwestycyjny NATO. Drugi to Rada Polityki Planowania Zasobów. Trzeci, ostatecznie akceptujący możliwość refinansowania, to jest Rada Północnoatlantycka, w której reprezentowani są ambasadorowie NATO. Dopiero kiedy uzyskamy zgodę tych trzech forów, to refinansowanie w praktyce następuje. Panie ministrze, melduję, że skończyłem.

Sekretarz stanu w MON Paweł Zalewski:

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, chciałem podziękować za przedłożone informacje panu ministrowi i towarzyszącym mu osobom, a jednocześnie podziękować też za dyskusję. Widzę, że zgłasza się jeszcze pan poseł Weber.

Poseł Rafał Weber (PiS):

Tak. Mam prośbę do pana ministra, aby ta odpowiedź na piśmie została skierowana do Komisji as soon as possible, czyli tak szybko, jak to możliwe. Za chwileczkę będziemy ustalać plan pracy na to półrocze i będziemy chcieli wpisać taki punkt. Myślę, że w lutym to będzie dobry czas, żeby indywidualnie, oddzielnie porozmawiać na temat znaczenia militarnego dróg szybkiego ruchu w kontekście S8 Białystok–Suwałki i S16 Białystok–Ełk. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Jeszcze pan poseł Śliwka.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Jeszcze tylko jedno zdanie. Rozumiem, panie generale, że możemy liczyć... Może zwróć się do pana ministra, przy całym szacunku do pana generała. Że możemy liczyć na szczegółowy opis realizacji inwestycji. Pan generał kiwa głową, więc przyjmuję, że będziemy mogli otrzymać to również w formie pisemnej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MON Paweł Zalewski:

Dziękuję bardzo. Tak. Ponieważ to jest dokument klauzulowany, zostanie w takiej formule przekazany do Komisji.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Macierewicz.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Tylko jedna kwestia, analogiczna do tego, co tutaj było powiedziane. Dlatego, że formuła pana ministra była bardzo ciekawa. Zaczynał od 2015 r. i od 2015 r. krytykował działania do dnia dzisiejszego. Rozumiem, że jakieś niezwykle działania były podejmowane po 2007 r.

do 2015 r. A jeżeli nie, to uprzejmie proszę, żeby w relacji, którą pan nam przedstawi, objął pan także ten okres. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Tak? Jeszcze jest jakaś potrzeba?

Sekretarz stanu w MON Paweł Zalewski:

Tak. Oczywiście. Przypominam, panie ministrze, że wojna na Ukrainie wybuchła w 2014 r. Ale myślę, że wszyscy możemy powiedzieć jedną rzecz. Że nie mamy wielkich powodów... Albo jeszcze inaczej. Że chcielibyśmy mieć znacznie więcej powodów do satysfakcji. Tak? Chcielibyśmy mieć znacznie więcej takich udanych projektów, jak F-16 i inne, jakby schodząc z tego, z tej formuły, że wy 8 lat, a wy 8 lat, bo ona nie ma sensu. Ona nie ma sensu, panie ministrze. Jestem ostatnią osobą, która by się chciała do niej odnosić, więc odchodząc od tej formuły myślę, że naszym wspólnym zadaniem powinno być to, aby po zakończeniu naszej tury, tej wspólnej satysfakcji było więcej. Dziękuję bardzo.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Dziękuję panu najmocniej. Ja także ciągle czekam na „Patrioty”. Ciągle czekam i ciągle panowie w tej sprawie mówią nieprawdę.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Zamykam zatem pkt 1 i pkt 2. Dziękuję panu ministrowi oraz wszystkim towarzyszącym osobom, które w tych punktach brały udział.

Przechodzimy do pkt 3, to jest do rozpatrzenia planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2026 r. Proszę?

Dobrze. To minutka na to, żeby goście niekoniecznie musieli słuchać naszej rozmowy o planie pracy, choć to będzie związane też z państwa działalnością. Dziękujemy bardzo.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Proszę państwa, projekt został państwu przesłany do indywidualnych skrzynek poselskich. Zawarliśmy w nim propozycje tematów, które powinny zostać rozpatrzone przez Komisję od stycznia do czerwca. One uwzględniają praktycznie wszystkie propozycje, które zostały zgłoszone do Komisji przez panie i panów posłów. Zawierają również część związaną z propozycjami wizytacji Komisji Obrony Narodowej, jak również planowane kontakty międzynarodowe, w tym również wyjazdy i przyjazdy delegacji, które potencjalnie będą naszymi gośćmi.

Oczywiście, plan nie zawiera wszystkich projektów o charakterze legislacyjnym, które mogą się jeszcze pojawić w najbliższym czasie, o których m.in. dzisiaj rozmawialiśmy. W tym sensie ten cały plan jest otwarty. Jest możliwość jego uzupełnienia. Tak że chciałbym wszystkim z państwa posłów, którzy zgłosili do tego projektu planu pracy swoje propozycje... Jak powiedziałem, wszystkie zostały uwzględnione, choć czasami mają może nieco zmienione brzmienie. Ale istota zgłoszonych projektów została uwzględniona. Jak powiedziałem, to wcale nie oznacza, że ten program jest zamknięty. Jeżeli zajdzie potrzeba wdrożenia jakichś pilnych propozycji ze strony państwa posłów czy to w wyniku sytuacji, czy postępowania legislacyjnego, to – oczywiście – zostanie to uwzględnione.

Ten projekt został zaopiniowany na dzisiejszym posiedzeniu prezydium. Teraz słucham państwa opinii. Pan poseł Zapałowski, następnie pan poseł Weber.

Poseł Andrzej Tomasz Zapałowski (Konfederacja):

Panie przewodniczący, mam tylko taką prośbę. Zgłaszałem, żeby – jeżeli chodzi o wizyty – zwizytować jakąkolwiek brygadę KOP na ścianie wschodniej, bo te jednostki się tworzą. Dobrze by było, żebyśmy w którejkolwiek – w tej, którą pan przewodniczący wybierze – zobaczyli, jak to wygląda właśnie na ścianie wschodniej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Wpisujemy to do propozycji wizytacji. Pan poseł Weber.

Posel Rafał Weber (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, na bazie dyskusji z poprzedniego punktu proszę o ujęcie w planie pracy na to półrocze... Najlepiej w lutym, bo myślę, że warto jak najszybciej na ten temat porozmawiać. Z tego, co wiem, w Ministerstwie Infrastruktury mają już za chwilę zapaść konkretne decyzje w przedmiocie, o którym mówiłem i o którym chcę porozmawiać, czyli o drogach ekspresowych S16 Białystok–Ełk i S8 Białystok–Suwałki. Punkt brzmiałby następująco: „Informacja ministra obrony narodowej na temat potrzeby realizacji dróg szybkiego ruchu w kontekście obronności Polski, ze szczególnym uwzględnieniem odcinków S16 Białystok–Ełk i S8 Białystok–Suwałki”. Proszę, aby ten punkt został umieszczony do realizacji w lutym.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Propozycję tematu przyjmujemy. Natomiast co do czasu, musimy jeszcze na to popatrzeć. Dobrze? Na to, co należałoby zmienić w tym programie.

Posel Rafał Weber (PiS):

Panie przewodniczący, jeżeli mogę. Naprawdę za chwilę Ministerstwo Infrastruktury może podjąć decyzje, które później będzie trudno odwrócić. Musimy poznać opinię wojska na temat...

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Mam sygnał z sekretariatu, że...

Posel Rafał Weber (PiS):

...sił zbrojnych na ten temat.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

...możemy to zrobić w lutym.

Posel Rafał Weber (PiS):

Musimy zareagować dużo szybciej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Pan poseł Śliwka. Jedno zdanie.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Panie przewodniczący, wielokrotnie rozmawialiśmy o potrzebie związanej z ekwipunkiem i umundurowaniem. W przyszłorocznym budżecie jest na to 400 mln zł mniej. W ubiegłym roku odbyło się posiedzenie Komisji Obrony Narodowej w sprawie operacji „Szpej”. Pan przewodniczący mówił wtedy o systematycznym dozorowaniu tej sprawy. Wydaje mi się, że to jest odpowiedni czas, żebyśmy spotkali się ponownie w resorcie obrony narodowej czy zaprosili tutaj kierownictwo resortu i osoby za to odpowiedzialne, żeby przedstawiły nam, jak wygląda proces związany z tym programem. Bardzo bym prosił, żeby uwzględnić to w bieżącym półroczu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Uwzględniamy. Pan poseł Macierewicz. Panie pośle, proszę bardzo.

Posel Antoni Macierewicz (PiS):

Przepraszam najmocniej. Chcę się odwołać do tego, o czym mówiłem także dzisiaj. Ale w zasadzie powołuję tę sprawę na każdym naszym posiedzeniu. To sprawa realizacji systemu „Patriot” w Polsce. Proszę państwa, to jest rzecz, która jest szokująca. Nie wiem, jakie są przyczyny tego, że państwo w ogóle nie realizują tego systemu, który zaczął być realizowany w 2016 r. To jest coś niebywałego. Od 2 lat za każdym razem powtarzają państwo – tak, tak, będzie więcej. Tak, tak będzie więcej, a ciągle nie przekroczono dwóch, a może trzech sztuk, chociaż w 2016 r. planowanych było 8 sztuk. 8 systemów. Dlaczego tego nie robicie? Co się z tym dzieje?

Uprzejmie proszę o wprowadzenie kwestii wyjaśnienia spraw związanych z przyjmowaniem struktur „Patriot”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Myślę, że...

Posel Antoni Macierewicz (PiS):

Zwłaszcza, że... Przepraszam, panie przewodniczący chcę tylko powiedzieć banalną rzecz. To jest przecież jeden z najważniejszych elementów bezpieczeństwa Polski.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (KO):

A co się wydarzyło do końca 2023 r., skoro od 2016 r. była to robione?

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Wiem jedno. Że zostało to w sposób bardzo skuteczny przygotowane...

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (KO):

Panie ministrze, mówi pan o 2016 r. Pytam, ile baterii „Patriot” ...

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

...na tyle... Niech mi pani pozwoli i nie przeszkadza. Pani zadała pytanie, to odpowiadam pani. To odpowiadam. Na tyle, na ile wiem, chociaż odpowiadałem za to do 2018 r., było to skutecznie realizowane przez pana ministra Błaszczaka.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (KO):

Panie Ministrze, rozmawiamy o latach 2016–2023, kiedy pana formacja za to odpowiadała, więc najlepiej uderzyć się najpierw w swoje własne piersi, ponieważ w ciągu 8 lat na polskiej ziemi nie było żadnej baterii „Patriot”. Oczywiście, bardzo się cieszymy, że w tej chwili w końcu ta kwestia ruszyła i już możemy mówić o sprawnej baterii broniącej Warszawy.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Pani się myli. Były właśnie po naszej decyzji.

Poseł Bartosz Józef Kownacki (PiS):

Pani przewodnicząca, ta krytyka ruszyła w 2016 r., a w 2018 r. został podpisany kontrakt. Gdyby pani orientowała się, jak się negocjuje taki kontrakt i jakie są terminy dostaw, a także szkolenia polskich żołnierzy, to wiedziały pani, że tego w rok nie da się zrobić. Cztery lata to był taki okres, który był po prostu...

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (KO):

Panie pośle, rozmawiamy o 8 latach.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Tak samo było z systemem IBCS. Wtedy też krytykowaliście system IBCS, a dzisiaj premier Kosiniak-Kamysz się nim chwali.

Poseł Bartosz Józef Kownacki (PiS):

Te 8 baterii i tak nie wystarcza. Nie wiemy, co dalej się dzieje. Dlatego chcemy pełnej informacji ministra w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dobrze. Proszę państwa, po części...

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Konieczna jest informacja, abstrahując od stosunku do poszczególnych działań. Konieczna jest informacja.

Poseł Bartosz Józef Kownacki (PiS):

Przepraszam. Ja bym jednak uzupełnił wypowiedź pana ministra Maciejewicza. Dlatego, że to Donald Tusk – pani lider – mówił o jakimś niemieckim czy europejskim systemie obrony. Niech nawet sam pan premier przyjdzie i powie, na jakim to jest etapie i gdzie to jest? Może w ogóle nie „Patriot”, tylko... To jest ważne. Zresztą w mojej ocenie to kompromitowało ludzi, którzy to mówili. Ale być może się myli.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (KO):

Ja bym chciała...

Poseł Bartosz Józef Kownacki (PiS):

Za 2 lata ten system niemiecki – nie „Patriotów”, tylko europejskiej tarczy, o której mówił Donald Tusk – powinien powstać, więc może taki punkt powinien być o tyle szerszy, że to nie tylko system obrony powietrznej średniego zasięgu. Żeby nie okazało się, że mówimy o „Patriotach”, a o tej niemieckiej tarczy antyrakietowej nic nie wiemy.

Posel Joanna Kluzik-Rostkowska (KO):

Dobrze. To ja bym chciała, żeby panowie przynajmniej ustalili, czy jest czymś oczywistym, że to jest długotrwały proces. Wtedy nie ma sensu opowiadanie o tym, że ktoś coś zawałił, bo proces jest po prostu długotrwały i rozmawiamy o nim już dziesiąty rok. Albo jest to sytuacja, w której można było to szybko zrobić i są panowie oburzeni, że tego dzisiaj nie ma, chociaż w końcu już jakaś bateria jest. Ale wtedy też nie ma sensu, żeby się tutaj na różne rzeczy oburzać.

Posel Bartosz Józef Kownacki (PiS):

Pani przewodnicząca...

Posel Joanna Kluzik-Rostkowska (KO):

Nie mam nic przeciwko temu, żebyśmy mieli informacje na temat baterii „Patriot”.

Posel Bartosz Józef Kownacki (PiS):

...pani formacja...

Posel Joanna Kluzik-Rostkowska (KO):

Oburzenie pana ministra Macierewicza uważam za absolutnie niedopuszczalne, ponieważ jest jedną z tych osób, które miały na to bardzo duży wpływ i od tego czasu minęło 10 lat.

Posel Bartosz Józef Kownacki (PiS):

Pani przewodnicząca, pani formacja mówiła, że sprzęt typu „Patriot” – pamiętam te posiedzenia Komisji – można w tydzień dostarczyć. To tak – pojedziemy, przywieziemy, nie wiem, jakimś samolotem do Polski i będzie to stało. Takie były oczekiwania. Pamiętam pana ministra Mrocza, pana ministra Tomczyka i innych, którzy perorowali w tym zakresie, kiedy byli w opozycji. Skoro są państwo takimi cudotwórcami i minęły 2 lata, to te 16 baterii być powinno. Pamiętam posiedzenia Komisji, na których ja się też tłumaczyłem. Później tłumaczyli się już moi następcy, więc czekam na to, co państwo zrobili. Teraz bądźcie konsekwentni. Pamiętamy, co mówiliście w czasach opozycji. Tym bardziej, że dziś sytuacja jest prostsza. Dlatego, że systemy są. Żołnierze są szkoleni. Już inaczej wygląda szkolenie. Łatwiej pewne rzeczy zorganizować, kiedy już ten system jest niż kiedy go w ogóle nie było. Jesteście cudotwórcami, to powiedzcie. Przyjdźcie. Niech pan minister Tomczyk czy Mroczek przeprosi. Niech powie, że to była hipokryzja i czysty populizm, kiedy nas atakowano. Ja przyjmę te przeprosiny. Naprawdę. Z wielkim szacunkiem i zrozumieniem przyjmę, że mówili to państwo tylko po to, żeby mieszać w głowach opinii publicznej, która nie bardzo ma w tym zakresie pojęcie. Dziękuję bardzo.

Posel Antoni Macierewicz (PiS):

Panie przewodniczący, jeśli można. Bez względu na to, co ma zostać powiedziane, chodzi o to, żeby zostało zrelacjonowane, jaki jest stan realizacji tego. I o to chodzi.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

No, dobrze. Wszystkie argumenty zostały wyczerpane.

Rozumiem, że bardziej chodzi o informacje o systemie obrony przeciwlotniczej i przeciwraкетowej, w szczególności o programy „Wisła” i „Narew”, więc możemy to w taki sposób sformułować. A tak naprawdę widzę, że bardziej chodzi o to, żeby padły słowa przeprosin w związku z tym, że wcześniej były elementy krytyki. Natomiast, proszę państwa, zdajemy sobie sprawę z tego, że to jest ważna rzecz i dlatego wprowadzimy to do porządku obrad. Natomiast też zdajemy sobie z tego sprawę, że przecież dostawy sprzętu to nie są dostawy z półki, tylko dostawy sprzętu, który jest w toku produkcji. Strona amerykańska też nie ze wszystkich zamówień, które zostały złożone przez Polskę, wywiązuje się terminowo. Czasami widzimy to m.in. przy okazji wykonania Funduszu Wsparcia Sił Zbrojnych. W 100% go nie wykonujemy ze względu na to, że niektóre w niektórych elementach są opóźnienia, co jest zrozumiałe ze względu na cykl produkcyjny. To jest też coś, co...

Posel Antoni Macierewicz (PiS):

Liczę na pana opinie, ale panowie ministrowie w ciągu ostatnich 2 lat za każdym razem mówili mi, że w przyszłym roku będzie to już zrealizowane. Dlatego tylko proszę o system. O realizację. O nic więcej.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Jak pan widzi, panie pośle, pańska prośba została już wpisana do programu.

Posel Antoni Macierewicz (PiS):

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, jeszcze mamy... Zatem chciałem zapytać, czy są jakieś głosy sprzeciwu, żeby przyjąć zaproponowany plan pracy wraz z poprawkami? Nie widzę.

Zatem uznaję, że plan pracy został przez Komisję przyjęty.

Proszę państwa mamy jeszcze jedną sprawę organizacyjną. Otóż Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość zgłosił na wiceprzewodniczącego Komisji pana posła Andzela. A Klub Parlamentarny Lewicy zgłosił pana posła Szejnę na wiceprzewodniczącego. Jeżeli państwo uznaliby za właściwe, żebyśmy przez aklamację przyjęli akurat te 2 kandydatury do składu prezydium Komisji Obrony Narodowej, to byłoby dobrze. Jest to propozycja prezydium. Czy przyjmujemy przez aklamację? Nie słyszę głosów sprzeciwu.

Zatem panowie posłowie Andzel i Szejna zostali zaakceptowani jako wiceprzewodniczący Komisji Obrony Narodowej. Gratuluję panom.

Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie.